

Sąd przedstawił wersję katastrofy samolotu MH17

9 czerwca 2021

Grupa śledcza w sprawie katastrofy lotu MH17 doszła do wniosku, że jedynym możliwym scenariuszem jest ten, zgodnie z którą samolot został zestrzelony przez kompleks Buk, poinformował przewodniczący sędzieja Hendrik Steenhais podczas przesłuchań we wtorek.

Przy czym sędzia nie sprecyzował o jaką modyfikację rakiet chodzi: tę, o której mówili holenderscy śledczy czy tę, na którą wskazywali rosyjscy eksperci, chociaż najwyraźniej miał na myśli modyfikację 9M38M1, o ile właśnie o niej mówiła wcześniej prokuratura Niderlandów.

W Niderlandach 7 czerwca rozpoczęły się przesłuchania w sprawie katastrofy MH17. W tym tygodniu sąd omawia ogólne kwestie związane z dochodzeniem i akta sprawy, w tym dane dostarczone przez prokuraturę Niderlandów.

„Eksperci stwierdzili, że uszkodzenie samolotu porównywalne są z uszkodzeniami spowodowanymi przez system rakietowy Buk... Grupa śledcza doszła do wniosku, że każdy scenariusz o tym, że inna rakietą mogła zestrzelić samolot nie jest prawdopodobny” – powiedział sąd, czytając akta.

Właśnie na tych wnioskach opiera się stanowisko prokuratury Niderlandów, występującej w charakterze oskarżyciela. Wcześniej holenderska prokuratura oświadczyła, że przedstawi w tym roku dowody na to, że samolot MH17 w 2014 roku został zestrzelony w Donbasie przez rakietę Buk nad miejscowością Pierwomajskoje sterowanym przez bojówki DRL.

Malezyjski Boeing lecący z Amsterdamu do Kuala Lumpur lotem MH17, rozbił się 17 lipca 2014 roku pod Donieckiem. Na pokładzie znajdowało się 298 osób, wszyscy zginęli. Kijów

oskarżył o katastrofę bojowników, a ci oświadczyli, że nie posiadają środków, które pozwoliłyby zestrzelić samolot na takiej wysokości. Wspólna grupa śledcza, która pod przewodnictwem Prokuratury Generalnej Niderlandów bez udziału Rosji prowadzi dochodzenie okoliczności katastrofy, wcześniej przedstawiła wyniki. Śledczy twierdzą, że Boeing został zestrzelony przez przeciwlotniczy kompleks rakietowy Buk, należący do 53 przeciwlotniczej brygady sił zbrojnych Rosji z Kurska.

MSZ Rosji oświadczył, że oskarżenia grupy dochodzeniowej o udział Rosji w katastrofie malezyjskiego Boeinga są gołosłowne i godne pożałowania, a śledztwo jest stronnicze i jednostronne. Prezydent Władimir Putin zaznaczył, że Rosja nie jest dopuszczona do śledztwa w sprawie katastrofy samolotu na wschodzie Ukrainy, a Moskwa może uznać wyniki śledztwa, jeżeli będzie brać w nim pełnoprawny udział. Wszystkie rakiety, której silnik zademonstrowała holenderska komisja ds. zbadania katastrofy MH17, zostały zutylizowane po 2011 roku, poinformowało Ministerstwo Obrony Rosji. Sekretarz prasowy prezydenta Rosji Dmitrij Pieskow wiele razy twierdził, że Moskwa kategorycznie odrzuca oskarżenia o udział w katastrofie malezyjskiego Boeinga.

Źródło: pl.SputnikNews.com